Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii

BIULETYN

Polskie Biuro Opieki Społecznej

PolCare

Biuletyn 04/2021

Śnieg okrył ziemię puszystą bielą,
wokół się wszyscy ludzie weselą.
Spłynęła z niebios dla nas nowina
- Najświętsza Panna powiła Syna.
I my Dzieciątku dziś hołd oddajmy
polską kolędę Mu zaśpiewajmy.
Niech śpiew przy żłóbku i w dzień i w nocy
mocą, radością serca jednoczy.

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności
i zdrowia w Nowym Roku 2022
życzą
Prezydium, Pracownicy i Wolontariusze
Polskiego Biura Opieki Społecznej z Oakleigh

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

20 listopada w Klubie Polskim w Albion odbyła się impreza z okazji 103. Rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Tradycyjnie organizatorem imprezy była Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii przy wsparciu Klubu Polskiego w Albion i Polskiego Biura Opieki PolCare.

Gospodyniami imprezy były Prezeska Federacji, Pani Elżbieta Dziedzic, i Zastępczyni Prezesa, Pani Teresa Koronczewski. Uroczystość zaszczyciła swoją obecnością posłanka Partii Pracy Natalie Suleyman MP.

W imprezie wzięli udział członkowie Prezydium Federacji – Stanisława Biały, Roman Sawko, Grzegorz Machnacki, prezesi i przedstawiciele wielu organizacji członkowskich, seniorzy z Klubu „Pod Palmą" w Essendon, przedstawiciele klubów w Brunswick, Ardeer i Reservoir oraz pracownicy Polskiego Biura Opieki PolCare. Łącznie gościliśmy 100 osób, zgodnie z nowymi wytycznymi dot. organizacji imprez w dobie COVID-19.

Pomimo tego, że tegoroczna impreza odbyła się w nieco zmienionej formie, była niezwykle wyczekiwana. Było to bowiem pierwsze spotkanie po długim lockdownie w Melbourne. Ludzie chcieli się spotkać, porozmawiać i posłuchać muzyki.

Przepyszny, trzydaniowy lunch oraz ciasta przygotowała kuchnia ośrodka w Albion. W muzyczną, jazzową podróż zabrała nas grupa Marka Podstawka i solistka Summer Bartczak.

Wśród atrakcji była też loteria z nagrodami. Dochód z loterii ($500) zasili konto Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej, które musi opuścić swoją dotychczasową siedzibę w Domu Milenium i tymczasowo zostanie ulokowane w Klubie w Albion.

Uczestnicy uroczystości mogli także zobaczyć wystawę „Antypolska akcja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-38", przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej we współpracy z Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej oraz Federacją. Wystawa miała swoją premierę podczas XVIII. Festiwalu Polskiego na Federation Sqare. Potem wystawa gościła w Klubie Polskim w Albion. Od 27 listopada do 5 grudnia będzie można ją obejrzeć w Domu Polskim SYRENA w Rowville

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, a Klubowi Polskiemu w Albion za gościnę. Mamy szczerą nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli spotkać się w większym gronie na Kolacji Koncertowej z okazji Święta Niepodległości.

Bożena Iwanowski

FESTIWAL POLSKI 2021

XVIII Festiwal Polski na Federation Square już za nami! Pomimo restrykcji epidemiologicznych Komitetowi Festiwalu udało się zorganizować cykl koncertów festiwalowych promujących polskie kulturę, taniec, śpiew i poezję.

Widownia zgromadzona w Deakin Edge, jak i przed monitorami komputerów mogła obejrzeć 4 części programu artystycznego: Youth Program with a Twist, Classical Melodies, Fusion of Polish Bands oraz Finał PolMusicA 2021. Konferansjerami (MC) byli Daniel Bolkunowicz i Klara Radwanowicz.

W ramach pierwszej części „Youth Program with a Twist" dwie polskie szkoły zaprezentowały program słowno-muzyczny. Szkoła im. Marii Konopnickiej w Essendon wystąpiła na żywo w Deakin Edge, zaś Szkoła im. Marszałka Piłsudskiego w Rowville przygotowała specjalny filmik. Przygotowywania do występów odbywały się głównie online, stąd też należą się wielkie brawa dla małych uczestników oraz ich nauczycieli za wysiłek włożony w przygotowanie programów artystycznych.

W tej części usłyszeliśmy również muzyczną rodzinę Rawdanowiczów oraz zespół Marek Podstawek Music Project, który zaprezentował znane i lubiane piosenki dziecięce w aranżacji jazzowej. Wystąpił też zespół pieśni i tańca ŁOWICZ.

Na początku drugiej części Festiwalu odbyło się oficjalne otwarcie imprezy. Tradycyjnie usłyszeliśmy hejnał wykonany na trąbce przez Dominika Rawdanowicza. Słowa powitania skierowały do uczestników Monika Furman, Prezes Komitetu Festiwalowego, i dr Monika Kończyk, Konsul Generalna Rzeczpospolitej Polski w Sydney.

W tej części wysłychaliśmy występów sopranistki Amelii Wawrzon, Konrad Olszewski Quartet, Richarda Mataska i Marty Kaczmarek. Wystąpił też zespół pieśni i tańca POLONEZ.

W trzeciej części „Fusion of Polish Bands" wystąpili artyści Victor Jay Ensemble, LIVSKA, Summer Bartczak oraz The Clunk Orchestra.

W ostatniej części Festiwalu odbyły się finałowe przesłuchania uczestników konkursu PolMusicA 2021. Finaliści zaprezentowali utwory polskich kompozytorów: Lutosławskiego, Twardowskiego, Szpilmana, Żeleńskiego, Paderewskiego, Bacewicza, Młynarskiego, Wieniawskiego, Szymanowskiego i Lipińskiego. Laureatami pierwszej nagrody zostali Dillon Chan (kategoria do 11 lat) i Hannah Kim (kategoria 12-14 lat).

W tej części Festiwalu usłyszeliśmy również Amelię Warzon, Konrada Olszewskiego, Adama Piechocińskiego i Richarda Stacewicza oraz obejrzeliśmy występ zespołu POLONEZ.

Podczas Festiwalu Polskiego miała również swoje oficjalne otwarcie wystawa historyczna „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-1938". Wystawa powstała z inicjatywy śp. dr. Zdzisława Derwińskiego i śp. Mariana Pawlika we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej. Wystawa przybliża trudną historię narodu polskiego z okresu czystek narodowościowych. Wystawa jest opracowana w językach polskim i angielskim.

Wystawę będzie można zobaczyć w Klubie Polskim w Albion (17-23 listopada) oraz Domu Polskim SYRENA w Rowville (27 listopada – 5 grudnia).

Justyna Tarnowska

WYSTAWA „ANTYPOLSKA OPERACJA NKWD W LATACH 1937-38"

Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii oraz Muzeum i Archiwum Polonii Australijskich wraz z Instytutem Pamięci Narodowej zorganizowały wystawę „Antypolska Operacja NKWD w latach 1937-38". Wystawa miała swoją premierę podczas tegorocznego Festiwalu Polskiego na Federation Square.

Do wspólnej realizacji tej wystawy przyczynili się Marian Pawlik i dr Zdzisław Derwiński, ówcześni prezesi dwóch wyżej wymienionych organizacji. Ambasada Rzeczpospolitej Polskiej w Canberze sfinansowała wydruk banerów, zaś Instytut Pamięci Narodowej przygotował i wydrukował kolorowy program wystawy.

Historia Polski jest historią trudną i bolesną, ale jesteśmy to winni naszym rodakom by jak najwięcej osób, nie tylko polskiego pochodzenia, dowiedziało się o naszej historii. Cieszymy się, że w końcu, po ponad półtora roku od przygotowania wystawy, możemy ją zaprezentować. Dziękujemy komitetowi Festiwalu Polskiego za możliwość pokazania wystawy.Dziękujemy również dwóm polskim ośrodkom w Melbourne, Polskiemu Klubowi w Albion i Stowarzyszeniu Polaków Wschodnich Dzielnic Melbourne (gospodarzowi Domu Polskiego „Syrena" w Rowville), w których wystawa będzie prezentowana w późniejszych terminach.

„Operacja polska" przeprowadzona przez NKWD w latach 1937–1938 w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich to jedna z największych zbrodni ludobójstwa wymierzonych w naród polski w XX wieku. W wyniku realizacji rozkazu nr 00485 z 11 sierpnia 1937 r., wydanego przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR Nikołaja Jeżowa, pod fałszywymi zarzutami represjonowano conajmniej 139 835 osób, z czego zamordowano nie mniej niż 111 091.

Dodatkowo, na podstawie kolejnego rozkazu Jeżowa, z 15 sierpnia 1937 r. o nr 00486, represjom poddano żony i dzieci skazanych „zdrajców ojczyzny". Zdecydowaną większość ofiar „operacji polskiej" NKWD stanowili Polacy, ale wśród prześladowanych znaleźli się także przedstawiciele innych grup narodowych i etnicznych zamieszkujących ZSRR, w tym w znacznej liczbie – Ukraińcy. Akcja ta, choć nie była jedyną o charakterze narodowościowym (przeprowadzono też operacje: „niemiecką", „fińską", „estońską", „łotewską" i inne), odznaczała się skalą ludobójstwa.

Badacze tego zagadnienia szacują, że w okresie Wielkiego Terroru życie straciło co najmniej 200 tys. Polaków. Mimo tak ogromnej liczby zamordowanych jeszcze do niedawna „operacja polska" była niemal całkowicie zapomniana, znana tylko wąskiemu gronu historyków. Instytut Pamięci Narodowej decyzją Prezesa dr. Jarosława Szarka podjął działania mające na celu upamiętnienie jej ofiar. W związku z przypadającą na lata 2017–2018 osiemdziesiątą rocznicą przeprowadzenia „operacji polskiej" zaangażował się w rozpowszechnianie wiedzy o przebiegu i skutkach tej bestialskiej zbrodni oraz przywracanie jej ofiarom należytego miejsca w świadomości i pamięci społecznej. Podjęto wiele inicjatyw o charakterze edukacyjnym, naukowym, popularyzatorskim oraz archiwalnym. Wraz z Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia Instytut Pamięci Narodowej utworzył stronę internetową http://operacja-polska.pl. Ponadto wydana została broszura edukacyjna „Operacja antypolska 1937–1938", a w ramach serii „Teki edukacyjne IPN" opublikowano tom „Operacja polska" NKWD 1937–1938. Losy Polaków w Rosji bolszewickiej i w ZSRR do 1939 roku".

Elizabeth Dziedzic
Prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii

Lucyna Artymiuk
PO Prezesa Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej

PRELEKCJA ONLINE „SZCZURY Z TOBRUKU: O TRWAJĄCEJ PRZYJAŹNI AUSTRALIJSKO-POLSKIEJ"

W sobotę 27 listopada odbyła się ciekawa prelekcja online o polskich i australijskich żołnierzach walczących razem pod Tobrukiem oraz o przyjaźni, która połączyła nasze narody.

Wydarzenie pt. „The Rats of Tobruk: An Enduring Australian & Polish Friendship" zorganizowały dwie instytucje, Shrine of Remembrance z Melbourne i Instytut Pamięci Narodowej z Warszawy. Spotkanie poprowadził CEO Shrine of Remembrance, Dean Lee.

W pierwszej, nagranej wcześniej, części spotkania wystąpili Lloyd Broderick, Ambasador Australii w Polsce, Czechach i na Litwie, Michał Kołodziejski, Ambasador Rzeczpospolitej Polskiej w Australii, dr Karol Nowicki, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej oraz Don Simpson, jeden z ostatnich australijskich Szczurów Tobruku.

Ambasador Lloyd Broderick, którego wujek Ray walczył w australijskiej 9. dywizji piechoty walczącej pod Tobrukiem, zaznaczył jak ważna jest pamięć o żołnierzach, którzy walczyli o naszą wolność w różnych częściach świata. Na tablicach widniejących na Pomniku Nieznanego Żołnierza na placu Piłsudskiego w Warszawie wymienione są miejscach walk stoczonych na przestrzeni lat, w tym data 22 VIII – 10 XII 1941 Tobruk.

Ambasador Broderick podkreślił, że przyjaźń polska-australijska trwa już wiele lat i zaowocowała m.in. udzieleniem pomocy polskim weteranom, kiedy ci nie mogli wrócić po wojnie do kraju. Wspomniał również, że australijski gen. Leslie Morshead został odznaczony przez polski rząd na uchodźctwie za dowodzenie garnizonem broniącym twierdzy Tobruk, w którym znalazła się także słynna Polska Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich oraz kontyngent czeski.

Ambasador Michał Kołodziejski podkreślił znaczenie przyjaźni polsko-austrajskiej nie tylko w walce, ale także w czasach pokoju. W roku obchodzonej 50. rocznicy stosunków dyplomatycznych między Polską a Australią, warto wspomnieć o wzajemnej otwartości naszych narodów i kultur, w tym o przyjęciu 1500 polskich weteranów drugiej wojny światowej przez Australię.

Prezes IPN, **dr Karol Nowicki**, wspomniał, że historia drugiej wojny światowej jest trudna i obfituje w wiele historii, które wciąż muszą być przypominane i utrwalane w pamięci ludzi współcześnie żyjących. Ważna jest pamięć o zaangażowaniu polskich żołnierzy, którzy dzielnie walczyli przeciwko niemieckiemu okupantowi na wielu frontach. Ich poświęcenie przyczyniło się do zatrzymania niemieckiej ekspancji w północnej Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Weteran walk pod Tobrukiem, **Don Simpson**, wspominał jak został nocą przywieziony do Tobruku, małej wioski w Libii. Niemcy cały czas bombardowali miasto, więc żołnierze australijscy musieli ukrywać się w pod ziemią, aby chronić się przed wybuchami. Z racji trudnego, kamiennego podłoża trudno było kopać okopy i jamy, ale tylko ukrywając się w ten sposób można było przetrwać. Gdy trzeba było wreszcie dotrzeć do oblężonego klina, gdzie Niemcy przerwali ich linię obrony i zajęli kilka pozycji, dywizjon musiał poruszać się tylko nocą. Nie wiedzieli skąd przyjdzie kolejne zagrożenie, stąd musieli przemieszczali się poruszając blisko ziemi. I wierzyć, że ich walka jest słuszna.

Na zdjęciu Don Simpson

Wśród prelekcji na żywo głos zabrali dr Mark Johnston (historyk specjalizujący się w temacie drugiej wojny światowej, Head of History at Scotch College in Melbourne, autor książek m.in. *At the Front Line: Experiences of Australian Soldiers in World War II* i *An Australian Band of Brothers: Don Company, Second 43rd Battalion, 9th Division*), prof. Marek Wierzbicki (historyk, harcerz, wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, autor m.in. książki *Harcerz – Żołnierz - Obywatel. Zygmunt Lechosław Szadkowski 1912-1995*) i

Lucyna Artymiuk (historyk z Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej, doktorantka na Uniwersytecie Melbourne, autorka książek *From Poland to Wherever in the World: The Journey of an Australian Migrant* i *Destination Australia: Polish Soldier Migrants 1947-48*).

Dr Mark Johnston opowiedział w jaki sposób Australijczycy i Polacy znaleźli się pod Tobrukiem w 1941 roku oraz co robili, aby uniemożliwić siłom osi zdobycie tej fortecy. Dziewiątą dywizją dowodził gen. Leslie Morshead, który miał doświadczenie wojenne z czasów pierwszej wojny światowej. Brytyjczycy mówili o australijskich żołnierzach, że są szalonymi, ale cudownymi żołnierzami. Po czterech miesiącach samotnej walki, żołnierze australijscy potrzebowali pomocy.

Nie było już niestety możliwości przysłania więcej żołnierzy z Australii i Wielkiej Brytanii, więc do pomocy Australijczykom została wysłana m.in. Polska Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich. Wspólna walka przeciwko okupantowi trwała od sierpnia do października 1941 roku. Był to czas obserwacji, poznawania siebie nawzajem i próby nawiązania relacji.

Dr Johnston przytoczył opinie kilku osób, którzy wspominali polskich żołnierzy. Australijczycy ocenili Polaków jako inteligentnych, dobrze zbudowanych dzielnych chłopaków, którzy umieli okazać każdemu szacunek. Z racji bariery językowej, Polacy i Australiczycy porozumiewali się po arabsku. Różnice kulturowe i językowe często były powodem do obaw i podejrzeń, a czasami skutkowały śmiesznymi sytuacjami.

Polscy koledzy na zawsze pozostali w sercach Australijskich żołnierzy, którzy później nazwali swoich polskich kompanów w walce dobrymi przyjaciółmi.

Emblemat Szczurów Tobruku (fot. Wikipedia)

Prof. Marek Wierzbicki przybliżył historię Polskiej Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w walkach w Tobruku przez postać jednego z polskich Szczurów Tobruku – Zygmunta Szadkowkiego. Z pisanego przez niego dziennika możmy dowiedzieć się wielu ciekawych faktów dotyczących tamtych dni, pobyty polskich wojsk w Północnej Afryce, a także osobistych obaw i przemyśleń.

Karpatczycy zostali założeni we francuskiej Syrii w 1940 roku. Gdy Francja stwierdziła, że nie potrzebuje pomocy, przemieścili się do Palestyny, aby walczyć u boku Brytyjczyków. Tam też brygada została przeorganizowana według brytyjskiego modelu i otrzymała broń stosowaną w armii brytyjskiej. Po niemiecko-włoskiej inwazji na północne wybrzeże Afryki, brygada Karpatczyków walczyła wspólnie z Brytyjczykami i Australiczykami. Brygada licząca 5 tysięcy żołnierzy i oficerów przybyła do Tobruku w sierpniu 1941 roku w siedmiu morskich konwojach.

Prof. Wierzbicki wspomniał o trudnościach, z którymi mieli zmierzyć się żołnierze. Trudne warunki klimatyczne, niskiej jakości zakwaterowanie w szałasach i prowizorycznych ochronkach, ograniczony wybór jedzenia, tylko litr wody do picia i mycia dziennie dla jednej osoby,

niebezpieczne zwierzęta – z tym wszystkim musieli borykać się żołnierze.

Ranni żołnierze byli zabierani do szpitala przez Czerwony Krzyż. W spitalu leżeli wspólnie obok żołnierzy brytyjskich, australijskich, niemieckich i włoskich, otrzymując tę samą dobrą opiekę i ratunek. Kiedy 17 listopada ulewa zniszczyła fortyfikacje i pozabierała sprzęt, walki po obu stronach ustały, a poszczególne strony konfliktu przez 2,5 dnia naprawiały fortyfikacje, szukały sprzętu oraz rannych kompanów.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej wielu Karpatczyków wybrało życie na emigracji. Zygmunt Szadkowski zamieszkał w Londynie, gdzie aktywnie działał w harcerstiwe i w organizacjach dla weteranów. W 1987 roku w Australii wziął udział w odsłonięciu pomnika upamiętniającego polskich Szczurów Tobruku.

Pomiędzy wystąpieniem profesora Marka Wierzbickiego i Lucyny Artymiuk, wyświetlono krótką rozmowę z **Czesławem Jakubiakiem**, polskim Szczurem Tobruku. Pan Jakubiak opowiedział o trudnościach walki odbywającej się na terenie pustynnym, o znacznej przewadze sprzętowej jaką dysponowali Niemcy i o czekaniu na pomoc Brytyjczyków, którzy mieli ostatecznie zaatakować Niemców.

Na zdjęciu Czesław Jakubiak

Lucyna Artymiuk opowiedziała o australisjkim programie migracyjnych dla 1500 polskich weteranów, zapewnieniu im bezpieczeństwa, pracy i przyszłości. Początków powstania tego programu należy szukać w działaniach grup weterenów, w tym żołnierzy 9. Dywizji piechoty walczącej wraz z Brygadą Karpacką pod Tobrukiem. To właśnie z ich inicjatywy powstał australijski program migracyjny dla niebrytyjskich obywateli. Poszczególne stanowe oddziały Stowarzyszenia Szczurów Tobruku lobbowały wśród australijskich instytucji państwowych pomysł przygarnięcia polskich żołnierzy, chwaląc ich wszechstronne umiejętności i zapewniając, że doskonale nadają się do osiedlenia w Australii.

Lucyna Artymiuk opowiedziała o pięciu transportach żołnierzy, którzy przybyli do Australii od września 1947 do listopada 1948. Wśród 1500 żołnierzy byli Karpatczycy, lotnicy, żołnierzy różnych dywizji. Przyjechali na dwuletnie kontrakty do pracy w kopalniach, przy budowie elektrowni wodnych, czy też przy wycince trzciny cukrowej. Przytoczyła również historie polskich imigrantów, które pojawiały się w prasie przed, w trakcie i po przyjeździe Polaków do Australii. Był to element propagandy mającej na celu pokazanie społeczeństwu australijskiemu pozytywnych aspektów programu migracyjnego skierowanego do polskich żołnierzy.

Prelegentka opowiedziała również o innych programach migracyjnych, brytyjskim i kanadyjskim. Pomimo trudnej sytuacji politycznej w Polsce będącej pod okupacją sowiecką, 105 tys. polskich weteranów wróciło do ojczyzny. Taka sama liczba weteranów zdecydowała się na życie poza granicami Polski. Życie na emigracji nie było łatwe, bo obecne były wśród poszczególnych społeczności narodowych nastroje antypolskie (np. w Wielkiej Brytanii).

BITWA O TOBRUK

Między kwietniem a listopadem 1941 r. 14 tysięcy Australijczyków było obleganych w libijskiej twierdzy Tobruk przez potężną armię włosko-niemiecką. Mężczyźni, którym wydano rozkaz obrony Tobruku przez osiem tygodni, wytrzymali pięć miesięcy. Pronazistowski propagandysta i nadawca Lord Haw Haw (William Joyce) określił obrońców jako „szczury". Zniewagę tą przyjęli jako odznakę honorową.

Wyczerpane oddziały australijskie były stopniowo wycofywane z Tobruku między sierpniem a listopadem 1941 r. Inne oddziały wsparły Australijczyków, w tym Brygada Karpacka, składająca się z żołnierzy, którzy uciekli z Polski po jej podboju przez nazistów i sowietów w 1939.

To Polacy ostatecznie zakończyli oblężenie, zdobywając Acromę i łącząc się z brytyjską 8. armią. W uznaniu tego wyczynu Australijczycy podzielili się z Polakami ich najbardziej czczonym tytułem. Odtąd Polacy też mieli być nazywani „szczurami Tobruku".

W latach 1947-1948 australijscy weterani z Tobruku pomogli zasponsorować przyjazd 1500 polskich żołnierzy do Australii, gdy powrót tych mężczyzn do ojczyzny stał się niemożliwy z powodu okupacji sowieckiej.

Justyna Tarnowska

„OBLICZA POLONII" - RELACJA Z OTWARCIA WYSTAWY

Australijska przestrzeń, powrót do korzeni i interakcja między twórcami to tylko niektóre wątki, które zostały poruszone podczas oficjalnego otwarcia wystawy „Oblicza Polonii". Wystawa prezentująca prace 21 artystów, w większkości polskiego pochodzenia, jest pierwszą wystawą online organizowaną przez Polish Art Foundation z Melbourne.

Otwarcie wystawy „Oblicza Polonii" (eng. 'Faces of the Polish Community') było znakomitą okazją do spotkania się po dłużej przerwie spowodowanej pandemią COVID-19. W spotkaniu wzięli udział artyści, członkowie polskiej społeczności oraz gość specjalny – Konsul Honorowy w Melbourne, Pan Andrzej Soszyński. Spotkanie poprowadziła Asia Kosowski.

Po powitaniach wygłoszonych przez Konsula Honorowego i Prezesa PAF, Mirosława Kosteckiego, nastąpiła prezentacja prac. Prezentacji towarzyszła muzyka Philipa Czapłowskiego, jednego z artystów.

W panelu dyskusyjnym prowadzonym przez Annę Maciejewską, Wice-Prezes PAF, wzięła udział piątka twórców: Aldona Kmieć, Daniela Miszkinis, Gosia Kurban, Jarosław Wójcik i Janusz Kuzbicki. Wymiana doświadczeń międzykoleniowych umożliwiła poznanie różnych perspektyw twórczych.

POLSKA – AUSTRALIA – DWIE PRZESTRZENIE

Temat polskości przez niektórych artystów postrzegany jest jako powrót do źródeł, do korzeni. W swoich pracach pokazują świat, który ich ukształtował oraz emocje, które wywołują w nich wspomnienia o Polsce. Jak podkreśliła Daniela Miszkinis, obecnie modna nostalgia stwarza możliwość spojrzenia na przeszłość i teraźniejszość z innej perspektywy, a szczególnie trudne czasy pandemii pozwoliły ludziom na chwilę refleksji i zwrócenie się ku emocjom.

Doświadczenia zdobyte w ciągu życia oraz emocje im towarzyszące były i są inspiracją dla Aldony Kmieć. Artystka zaznaczyła, że przestrzeń, której doświadczyła w Australii stała się dla niej inspirującym bodźcem do tworzenia, którego nie odnalazła mieszkając ani w Polsce i ani w Wielkiej Brytanii.

Australijska przyroda inspiruje również Gosię Kurban, dla której przeprowadzka do Australii oznaczała uwolnienie od ciężkości treści i skierowanie się ku swobodzie i lekkości przekazu.

Jak zaznaczył w komentarzu Philip Czapłowski, polska sztuka zawsze ozdzwierciedlała problemy, przed którymi stawiała ją historia. Stąd ciężkość tematu, smutek i ciemność w pewien sposób ograniczające twórców.

POLSKI GEN TWÓRCZOŚCI

Tamara Łempicka, Magdalena Abakanowicz, Fryderyk Chopn, Roman Polański. To tylko niektóre nazwiska rozpoznawana na świecie. Pomimo tego, że Polska ma wielu znakomitych artystów, polski gen twórczości w porównaniu do innych narodów jest raczej podobny. Jarek Wójcik zwrócił uwagę na fakt, że globalizacja pozwoliła „wyrównać" szanse twórców z całego świata, co jeszcze kilkadziesiąt lat temu byłoby niemożliwe. Dominowały przecież kulturalne stolice takie jak Paryż i Nowy Jork.

W CZYM POMAGA ARTYSTOM CYFROWY ŚWIAT?

Przestrzeń cyfrowa i nowoczesne technologie to dla Janusza Kuzbickiego narzędzia do tworzenia i promowania prac oraz spotykania się z innymi twórcami. Ogólny dostęp do innych prac i twórców wzbogaca i inspiruje. Nie tylko samych artystów, ale także każdego odbiorcę sztuki. Niestety, pomimo większej dostępności sztuki, wciąż pozostaje ona niedostępna dla wielu mieszkańców globu.

Podobnie dla Gosi Kurban, cyfrowy świat jest narzędziem pracy, tworzenia i interakcji z ludźmi. Jak podkreśliła artystka, umiejętność adaptowania się jest czymś co pomaga twórcom przertwać nie jedną zawieruchę.

JAKIE SĄ OBLICZA POLONII?

Wielowymiarowe. Czerpiące z doświadczeń. Inspirujące się różnymi kulturami. Odwołujące się do emocji własnych i odbiorców. Szukające polskich korzeni. Chłonące przestrzeń i bogactwo natury Australii. Wielopokoleniowe. Interaktywne. Posługujące się różnymi technikami. Zdecydowanie niejednoznaczne.

Wystawę można obejrzeć na stronie https://www.polishartfoundation.gallery/welcome

Justyna Tarnowska

GET ONLINE WEEK 2021

Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii już po raz czwarty wzięła udział w Get Online Week – międzynarodowej akcji promującej bycie aktywnym w sieci. Akcja organizowana jest przez Good Things Foundation, prowadzącą również program Be Connected. Every Australian Online.

W tygodniu akcji, 18-24 października 2021, zorganizowaliśmy cztery spotkania online dla uczestników grup wsparcia dziennego, Social Support Group i Centre Based Daily Respite. Tematem przewodnim spotkań było podróżowanie i zwiedzanie online.

Grupy SSG Rowville Relax i CBDR Doveton zwiedziły Monachium – miasto koncernów samochodowych takich jak BMW i Audi, precli i białej kiełbasy, piwa Paulaner oraz zespołu Bayern Monachium, w którym gra z dużym powodzeniem nasz rodak, Robert Lewandowski.

Grupa SSG Rowville Sport wybrała się do tajemniczego miasta Amelii Poulain, czyli Paryża. Uczestnicy poznali historię bagietki, której wymiary są określone ustawowo. Obejrzeli nastrojowe obrazy impresjonistów. A także zrelaksowali się przy dźwiękach akordeonu.

Zaś czwartkowa grupa zoomowa zwiedziła Wiedeń – miasto zwycięstwa króla Jana Sobieskiego III nad Turkami. Dowiedziała się o Polakach, którzy zaistnieli w wiedeńskiej branży gastronomiczno-kawiarnianej. A wszystko przy dźwiękach pięknego walca „Nad pięknym modrym Dunajem" Johanna Straussa (syna).
Podróżnicze spotkania pozwoliły uczestnikom poznać aplikacje takie jak Google Earth, Google Art and Culture, czytnik kodów QR i YouTube. Dzięki nim podróżowanie i zwiedzanie nigdy nie było prostsze. Otwarte zasoby muzeów, zbliżenia 3D zabytków oraz playlisty z przebojami takich gwiazd jak Helena Vondráčková czy Édith Piaf mamy na wyciągniecie dłoni i możemy z nich korzystać w domowym zaciszu.

Uczestnicy naszych spotkań chętnie dzielili się swoimi wspomnieniami z podróży do Europy oraz eksperymentowania w kuchni z potrawami regionalnymi. Któż nie zna takich pyszności jak domowe pischingery, pachnący warzywami i oliwą ratatuj czy buchty (pampuchy). Mniam!

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować **Małgosi Żuchowskiej** za wsparcie w realizacji programu, a dziewczynom prowadzącym grupy - **Basi Rybarczyk, Asi Gołębiowskiej, Basi Pawlik** i **Marcie Short** - za przeprowadzenie fantastycznych zajęć. Bez Was ten projekt by się nie udał!

***

Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii jest partnerem programu Be Connected. Every Australian Online od 2018 roku. Obecnie nasza sieć liczy 134 użytkowników zarejestrowanych na platformie e-

learningowej i kilkadziesiąt osób regularnie biorących udział w szeregu prowadzonych przez nas działań, m.in. w: programie wypożyczania urządzeń cyfrowych, zoomowych spotkaniach z serii „Nie jesteś sam", akcji Get Online Week, czy Dniach wsparcia IT dla seniorów.

Justyna Tarnowska

WIEŚCI Z PROGRAMU NDIS

Minęły kolejne trzy miesiące naszych działań podczas szóstego już zamknięcia. Mimo utrudnionych warunków, usługi były świadczone bardzo regularnie. W tym czasie przygotowywaliśmy i dostarczaliśmy posiłki do domu, organizowaliśmy pomoc w sprzątaniu domu i ogrodu oraz transport na zakupy lub do lekarza, w zależności od potrzeb naszych kientów. Pomagaliśmy również w utrzymaniu higieny osobistej.

Przypominam, że świadczymy również regularnie usługi pielęgniarskie, lub w razie potrzeby, w domu klienta.

Tym razem nie było wspólnych wycieczek, ale otworzyliśmy *Men's shed* w Crib Point, w którym regularnie co dwa tygodnie w piątki, brało udział czterech podopiecznych.

Nasza Toyota okazała się bardzo przydatna do transportu nowej grup. Podobnie jak w poprzednim kwartale, byliśmy w stanie kontynuować nasze serwisy. Mogliśmy również zapewnić codzienną pomoc naszym podopiecznym, których ośrodki programów dziennych były zamknięte. Zapewniliśmy transport, zajęcia podczas dnia i świeżo przygotowany posiłek. Korzystaliśmy z naszego ogrodu, który dostarczał nam świeżych warzyw.

Były też bardzo ciekawe i edukacyjne zajęcia, gry, przejażdżki rowerowe, spacery, oglądanie ulubionych lub nowych filmów na Netflix, udział w przygotowaniu posiłków oraz pomoc w utrzymaniu czystości z podkreśleniem ważności utrzymania higieny podczas Covid-19.

Często jeździliśmy na najbliższą plażę w Somers, gdzie ostatnio odwiedziły nas delfiny. Nasz nowy zakup, fotel do masażu, również okazał się bardzo atrakcyjny i releaksujący w tych trudnych dla każdego czasach.

Program NDIS, prowadzony przez PolCare, wprowadza pozytywne zmiany w życiu naszych podopiecznych i ich rodzin. Celem programu jest spełnianie ważnych socjalnych potrzeb i życiowych celów naszych klientów.

Dziękuję wszystkim za udział w programie oraz pracownikom za ofiarną pracę podczas zaostrzonych restryckji związanych z pandemią Covid-19.

Przypominamy, że osobom zainteresowanym oferujemy pomoc w domu, a także zorganizowane wyjścia rekreacyjne 1:1 oraz pomoc w Support Coordination i Plan Management. Telefon do biura 03 9569 4020.

Katarzyna Mistarz
NDIS Program Coordinator

Grudzień Życzliwości 2021

NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA
			1 Siej dobro i podziel się z innymi grudniowym kalendarzem	2 Skontaktuj się z kimś, z kim nie możesz być, aby sprawdzić, jak się czuje	3 Zaoferuj pomoc komuś, kto w tej chwili boryka się z trudnościami	4 Wesprzyj organizację charytatywną, sprawę lub kampanię, na której naprawdę Ci zależy
5 Podaruj prezent komuś, kto jest bezdomny lub czuje się samotny	6 Zostaw pozytywną wiadomość, aby ktoś inny mógł ją znaleźć	7 Przekaż miłe komentarze jak największej liczbie osób	8 Zrób coś pomocnego dla przyjaciela lub członka rodziny	9 Gdy zauważysz, że jesteś zbyt surowy dla siebie lub innych, bądź życzliwy	10 Słuchaj innych całym sercem, bez oceniania ich	11 Kup dodatkowy produkt i przekaż go do lokalnego banku żywności
12 Bądź hojny. Nakarm dziś kogoś jedzeniem, miłością lub życzliwością	13 Sprawdź, do ilu osób uda Ci się dziś uśmiechnąć	14 Podziel się z bliską osobą radosnym wspomnieniem lub inspirującą myślą	15 Skontaktuj się z sąsiadem w podeszłym wieku i uprzyjemnij mu dzień	16 Znajdź coś pozytywnego do powiedzenia każdemu, z kim rozmawiasz	17 Podziękuj. Wymień dobre rzeczy, które inni zrobili dla Ciebie	18 Poproś o pomoc i pozwól innym odkrywać radość dawania
19 Skontaktuj się z kimś, kto jest samotny lub czuje się odizolowany	20 Pomóż innym oddając coś, czego już nie potrzebujesz	21 Doceń życzliwość i podziękuj ludziom, którzy robią coś dla Ciebie	22 Pogratuluj komuś osiągnięcia, które może pozostać niezauważone	23 Zdecyduj się dać lub otrzymać dar przebaczenia	24 Spraw innym radość. Podziel się czymś, co Cię rozśmieszyło	25 Traktuj dziś wszystkich z życzliwością, także siebie!
26 Wyjdź na zewnątrz. Pozbieraj śmieci lub zrób coś miłego dla przyrody	27 Zadzwoń do kogoś bliskiego, kto jest daleko, aby się przywitać i porozmawiać	28 Bądź miły dla naszej planety. Jedz mniej mięsa i zużywaj mniej energii	29 Wyłącz urządzenia cyfrowe i wsłuchaj się w ludzi	30 Powiedz komuś, jak bardzo go doceniasz i dlaczego	31 Zaplanuj nowe akty życzliwości do zrealizowania w 2022 r.	

ACTION FOR HAPPINESS

Szczęśliwiej · Życzliwiej · Razem

WYJĄTKOWE CHOINKI Z CAŁEGO ŚWIATA

Dwuwymiarowa choinka w Gubbio, Włochy

Zamiast wznosić prawdziwe drzewko, włodarze Gubbio zadecydowali się uczcić święta Bożego Narodzenia w bardziej oryginalny sposób. I tym o to sposobem, już od 1981 roku na zboczu wzgórza Idzhino pojawia się niezwykła, dwuwymiarowa choinka, skomponowana z 3500 kolorowych światełek oraz 8,5 km przewodów elektrycznych. Instalacja zajmuje prawie 100 m2. Rozświetla ona to niewielkie miasto i ubogaca radosną, świąteczną atmosferę.

Gratka dla graczy, Madryt, Hiszpania

Takie oto techniczne cudo rozbłysło w Madrycie. To prawdziwa gratka dla wszelkich nerdów i geeków. Dla niewtajemniczonych – jest ono mocno zainspirowana popularną grą komputerową Pac-Man. Drzewko powstało z tysięcy kolorowych diod LED. Jest częściowo animowane – postacie poruszają się po liniach poziomych.

Pluszowe drzewko w Pekinie, Chiny

Tak wygląda urzeczywistnione marzenie większości dzieci na całym świecie – ogromna pluszowa choinka, do której można się przytulić. To misiowe dzieło sztuki zostało wzniesione w jednym z chińskich centrum handlowych. Musicie przyznać, że taka ilość pluszaków robi wrażenie, także na dorosłych.

Rowerowa choinka w Sydney, Australia

Australijczycy wiedzą jak się wyróżnić. Do zbudowania rowerowej choinki zużyto aż 100 rowerów, które pierwotnie miały zostać poddane recyklingowi. Ramy pomalowano na zielono, a koła przyozdobiono mrugającymi światełkami. Gwiazda przytwierdzona na szczycie została wykonana z opon i szprych.

Kosmiczna choinka rodem z Wenecji, Włochy

Na pierwszy rzut oka ta barwna choinka wygląda bardzo dziwnie i bardzo... "pozaziemsko". Gdyby przypatrzeć się bliżej, te kolorowe plastikowe rury, jednak okazują się nie być plastikowe, a szklane! Na konstrukcję tego drzewka składa się przeszło 1000 przewodów, wykonanych ze szkła Murano (region we Włoszech, słynący z wyrobnictwa tego surowca). To 9 metrowe maleństwo waży prawie 3 tony! To chyba najcięższa ozdoba świąteczna na świecie.

Upcykling w wydaniu litewskim, Kowno, Litwa

W 2012 roku mieszkańcy Kowna ustanowili nowy rekord Guinessa – z plastikowych butelek wybudowali największą choinkę na świecie! Zielone drzewko powstało z 42 tysięcy opakowań po napoju Sprite. Miało ono symbolizować nie tylko Boże Narodzenie, ale także konieczność dbania o środowisko, w którym żyjemy.

Choinka przy Rockefeller Center, Nowy Jork, USA

Zgodnie z tradycją, włączenie lampek następuje tydzień po Święcie Dziękczynienia i jest uznawane za początek świątecznego sezonu w USA. Tradycja głosi, że drzewko wybierane jest tuż po święcie Dziękczynienia, a jego uroczyste rozświetlenie odbywa się w pierwszym tygodniu grudnia. Ceremonię włączenia lampek transmituje się telewizji. W wydarzeniu bierze udział sam burmistrz Nowego Jorku. Co ciekawe, wyjątkowa choinka nie ma na sobie ani bombek ani łańcuchów, a tuż pod nią znajduje się ogromne lodowisko. Jej szczyt przyozdabia 250-kilogramowa gwiazda z kryształów Swarovskiego.

Choinka przy Rockefeller Center pojawiła się na słynnym placu po raz pierwszy w czasie wielkiej depresji, w wigilię 1931 roku. Ustawione przez robotników, pracujących na budowie, drzewo miało sześć metrów wysokości i było udekorowane papierowymi łańcuchami. Rockefeller postanowił konturować tradycję. Od tego czasu zawsze przed centrum jest choinka. A drzewko stało się symbolem amerykańskich Świąt Bożego Narodzenia.

Choinka na dworcu w Zurychu, Szwajcaria

Co roku, na głównej stacji kolejowej w Zurychu, odbywa się jeden z największych europejskich jarmarków świątecznych. Znajduje się tutaj ponad 50-metrowa choinka, ozdobiona tysiącami kryształków Swarovskiego. Niezwykłe drzewko, ustawione jest w sercu hali, a pod nim znajdują się przepiękne, misternie wykonane figurki - m.in. łabędzie i baletnice.

Choinka-instalacja na Piazza Castello w Turynie, Włochy

Na zabytkowym placu Piazza Castello w Turynie stanęła choinka, która swoim kształtem przypomina artystyczną instalację. Składa się z kilkuset tysięcy światełek, które tworzą niezwykłe ornamenty.

Choinka na Watykanie, Włochy

Choinka w Watykanie, a dokładniej na Placu św. Piotra, to niewątpliwie zasługa Papieża z Polski. Wiemy z historii, że jeden z poprzedników Jana Pawła II, papież Hadrian VI, Holender, który kierował Kościołem katolickim zaledwie 20 miesięcy (9 stycznia 1522 - 14 września 1523), dosyć gwałtownie zaczął zmieniać zwyczaje watykańsko-włoskie, przez co tak się naraził rzymianom, że przez 455 lat wybierano na papieży tylko Włochów.

Choinki są przygotowywane z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Pierwsza, z 1982 r. pochodziła z Włoch. W kolejnych latach choinki na Plac św. Piotra dostarczali Austryjacy, Niemcy, Włosi, Słowacy, Słoweńcy, Polacy, Czesi, Rumuni, Chorwaci. Przekazanie choinki łączy się z uroczystością najpierw w Watykanie, a następnie na Placu św. Piotra. Zawsze obecni są przy tym wysokiej rangi przedstawiciel państwa, które ofiarowało choinkę, kardynałowie i wielu dostojnych gości, liczni przedstawiciele danego kraju lub regionu. Jest to święto danej miejscowości lub kraju w Rzymie. Wygłaszane są przemówienia, śpiewa się kolędy i w pewnym momencie Ojciec Święty lub desygnowany przez niego kardynał uroczyście zapala światło na choince i w szopce.

Prezentowane w artykule choinki pochodzą z różnych lat.
Źródła: *https://deccoria.pl/artykuly/artykuly/top7-najdziwniejsze-choinki-na-swiecie-5-1613*
https://www.littletownshoes.com/2019/12/01/nowojorska-choinka-przy-rockefeller/
https://viva.pl/styl-zycia/najpiekniejsze-choinki-na-swiecie-rockefeller-center-i-28389-r3/
https://www.niedziela.pl/artykul/75710/nd/Choinka-w-Watykanie

HISTORIA KALENDARZA ADWENTOWEGO

Początki kalendarza adwentowego sięgają podobno 1851 roku. Kalendarz adwentowy miał wzmacniać radość z oczekiwania na Boże Narodzenie. Już wtedy każdego dnia wieszano w domach obrazek dotyczący świąt i przyjścia na świat Jezusa. Innym wariantem było zapalanie codziennie jednej z 24 świeczek lub skreślanie jednej z 24 kresek narysowanych kredą na drzwiach. W domach katolickich najczęściej wkładano po jednym źdźble słomy do szopki aż do Wigilii.

Pierwsze drukowane kalendarze adwentowe pojawiły się w 1902 r. w Hamburgu i były w kształcie zegara z cyframi od 13 do 24 (po 20 latach wprowadzono 24 cyfry). W 1903 r. w Monachium powstała również drukowana wersja: 24 obrazki do wycięcia i specjalny arkusz z okienkami do naklejania.

Z powstaniem słodkiego kalendarza adwentowego wiąże się historia pewnego drukarza Gerharda Langa. Jako mały chłopiec nie mógł się doczekać Wigilii. Ciągle zamęczał mamę pytaniami: „kiedy?, czy to już dziś?". Zniecierpliwiona mama narysowała na kartonie 24 cyfry i doszyła do nich „Wibele"- rodzaj podłużnych biszkoptów. Mały Gerhard mógł zjadać jedno ciastko każdego dnia. Kiedy dorósł, w 1930 r., rozpoczął produkcję kalendarzy z czekoladkami w środku.

To był właśnie moment, kiedy nastąpiła komercjalizacja kalendarza adwentowego. Mimo to wciąż były wymyślane nowe wersje, które miały zachować prawdziwy jego cel – przygotowanie do świąt, tworzenie atmosfery, przypominanie scen biblijnych. Bardzo popularna była wersja z otwieranymi okienkami i obrazkami najpiękniejszych szopek. Nierzadko pojawiały się malowane ręcznie przez wybitnych artystów, osiągając niebotyczne ceny.

Obecnie coraz bardziej, szczególnie w Niemczech, wraca się do pierwotnej formy kalendarza adwentowego, zdecydowanie oddzielając go od słodyczy i przedmiotów materialnych. Wykorzystywane są do tego media. Można kupić płyty CD z 24 historiami, legendami związanymi ze świętami, jak np. opowieść o św. Mikołaju biskupie. Można też zamówić sobie kalendarz mailowy. Każdego dnia otrzymuje się wiadomość: teksty biblijne, coś do refleksji i kolędy.

Największy kalendarz adwentowy stoi w Lipsku i ma ponad 800 m2. Drzwiczki otwierane każdego dnia mają wielkość 2 m x 3 m.

W niektórych regionach wyko-rzystuje się do tego celu domy. Pięknie udekorowane okna opatrzone są numerem i danego dnia wyjątkowo oświetlone. Ludzie zbierają się przed kolejnymi domami każdego wieczoru. Śpiewają kolędy, opowiadają lub czytają historie biblijne i legendy, przypominają sobie świąteczne tradycje. Wszystko przy kubku herbaty, grzanego wina i ciasteczek. Ostatni numer zazwyczaj jest na drzwiach kościoła.

Źródło: https://dziecisawazne.pl/historia-kalendarza-adwentowego/

WIERSZE O BOŻYM NARODZENIU

Na Boże Narodzenie

Jan Andrzej Morsztyn

Szczęśliwa nocy, w którą się nam rodzi
Dzień jasny, światło wszystkiemu stworze-
niu,
I w któréj brudach i okropnym cieniu
Słońce jaśniejsze nad codzienne wschodzi.

Szczęśliwe bydło, które gdy mróz chłodzi,
Grzejecie pana w ciepłym swoim tchnieniu;
Luboście nieme, w takim przysłużeniu
Zazdrościć się wam tego szczęścia godzi.

Szczęśliwa stajni, szczęśliwe pieluchy,
Które się boskich członeczków tykają;
Szczęśliwy i żłób, szczęśliwe i siano;

Szczęśliwsze jednak nad wszystko pastu-
chy;
Sądzę, że naprzód dzieciątko witają,
I do zbawienia powstali tak rano.

Jasna kolęda

Juliusz Słowacki

Tam, kiedy w cichą
noc duchowie czarni
W śniegowej kręcą się burzy
i wichrze,
Jasna kolęda w przyćmionej
piekarni
Płakała — w rytmy ubrana
najlichsze.
Z nią usypiali ludzie gospodarni,
A od serc naszych mieli serca
cichsze,
A gdy się rwali z ubogiej pościeli,
To więc do szabli
— albo do kądzieli

Narodzenie Chrystusowe (Na wysokościach chwała Bogu)

Jan Kasprowicz

Na wysokościach chwała Bogu! chwała!
Na ziemi spokój ludziom dobrej woli!
Zadrżyj z radości! zadrżyj, ziemio cała!

Bo czas nadchodzi, gdzie świat ten wyzwoli
Potęga serca i ducha potęga
Z tego, co rani, i z tego, co boli.

Wszystkie żywioły, które złość rozprzęga,
Że w bezprzestannym ścierają się boju,
Połączy w jedno promienista wstęga!

I będzie cisza w miejsce niepokoju,
I w miejsce żółci nastaną słodycze,
Będzie zwycięstwo po walkach i znoju.

I tam, gdzie szumią niedostępne dzicze
Kłosy lśnić będą w złotych blaskach słońca,
A blaski będą, jako sny dziewicze:

Ta wszystka ziemia od końca do końca
Zaróżowieje od rannych promieni,
Bo oblubieniec idzie i obrońca;

Bo mąż ów idzie, co światłem śród cieni,
Co przed wiatrami osłoną, co w suszy
Będzie jak woda żyźniących strumieni...

Rozetlij iskry śród ogniska duszy,
O ziemio grzeszna, lecz od dzisiaj święta,
Rodzie królewski, do dzisiaj pastuszy...

Wygładźże twarz swą, bo troską pomięta,
Świecie!... On, patrzaj! sieje ziarno pszenne,
I błoń da owoc, twoją ręką zżęta.

I używanie będzie już niezmienne...
I będzie słońce po burzliwej chmurze,

Po zmrokach nocy jasne światło dzienne...
Nastanie zgoda w zwaśnionej Naturze:
Lampart z koźlęciem, z barankiem lwie szczenię
Będą igrały na libańskiej górze.

I wszystek byt ten okryje odzienie
Sprawiedliwości... Tak, nowe orędzie
To sprawiedliwość i spokoju tchnienie...

LUCYFER.
Kiedyż to będzie! Ach! kiedyż to będzie!...

Przyjście Mesjasza

Adam Asnyk

Lud czekający na swego Mesjasza
Nie zwróci oczu na dziecinę małą
I do biednego nie zajrzy poddasza;
Mniema, że zbawcę, którego czekało
Tyle pokoleń, ujrzy ziemia nasza
Od razu ziemską okrytego chwałą,
Jak na wojsk czele niewiernych rozprasza
—
Mniema, że wszystko będzie przed nim drżało.
Że nawet głowy ugną się książęce,
Zdając mu władzę nad światem...
Więc jeśli usłyszy, że się narodził w stajence
I że mędrcowie dary mu przynieśli,
Pyta ze śmiechem: „Jak to? ten syn cieśli
Ma rządy świata ująć w swoje ręce?"

Gwiazda

Leopold Staff

Świeciła gwiazda na niebie,
Srebrna i staroświecka,
Świeciła wigilijnie,
Każdy zna ją od dziecka.

Zwisały z niej z wysoka
Długie, błyszczące promienie,
A każdy promień to było
Jedno świąteczne życzenie.

I przyszli - nie magowie,
Już trochę postarzali -
Lecz wiejscy kolędnicy,
Zwyczajni chłopcy mali.

Chwycili za promienie,
Jak w dzwonnicy za sznury,
Ażeby śliczna gwiazda
Nie uciekła do góry.

Chwycili w garść promienie,
Trzymają z całej siły.
I teraz w tym rzecz cała,
By się życzenia spełniły.

Modlitwa wigilijna

Czesław Miłosz

Maryjo czysta, błogosław tej,
Co w miłosierdzie nie wierzy.
Niech jasna twoja strudzona dłoń
Smutki jej wszystkie uśmierzy.
Pod twoją ręką niechaj płacze lżej.

Na wigilijny ześlij jej stół
Zielone drzewko magiczne,
Niech, gdy go dotknie, słyszy gwar pszczół,
Niech jabłka sypią się śliczne.
A zamiast świec daj gwiazdę mroźnych pól.

Przyprowadź blisko pochód białych gór,
Niechaj w jej okno świecą.
Astrologowie z Chaldei, z Ur,
Pamięć złych lat niech uleczą.
Zmarli poeci niechaj dotkną strun
Samotnej zanucą kolędę.

Pastorałka

Ks. Jan Twardowski

Dobrze być kolędnikiem, lecz tylko Turo-
niem,
kożuch plecy mu grzeje, gwiazda nad łbem
płonie.
Dobrze być kolędnikiem, ale tylko Królem,

ma koronę z pozłotki, ojcowską koszulę.

Dobrze być kolędnikiem, lecz tylko Aniołem,
dźwigać skrzydła puchate, z drutu aureolę.

Dobrze być kolędnikiem, lecz tylko kukiełką,
mróz zaskwierczy – dać susa w stajenne ciepełko.

Dobrze być kolędnikiem, lecz najlepiej kosem,
ofuknąć swym świergotem groźną śmierci kosę...

Niech spokój z Wami będzie i szczęśliwość będzie

Władysław Miączyński

Niech spokój z Wami będzie i szczęśliwość będzie,
Niech błogosławi Bóg czyny i kroki, które stawiacie,
Niech rozprasza mroki.
Niech w Narodzenia świętą chwilą bożą
Nową się życie opromieni zorzą
I z Nowym Rokiem co nam oto świta
Do serc strwożonych niech pokój zawita.
Niech zginą wojny, zagasną pożogi,
A ludzkość wznosi nowe życia progi,
Nowego bytu niechaj zręby stawi,
A Bóg przedwieczny z niebios błogosławi.

Na Nowy Rok

Jan Kochanowski

Tobie bądź chwała, Panie wszego świata,
Żeś nam doczekać dał Nowego Lata.
Daj, byśmy się i sami odnowili,
Grzech porzuciwszy, w niewinności żyli!

Łaska Twa święta niechaj będzie z nami,
Bo nic dobrego nie uczynim sami!
Mnóż w nas nadzieję, przyspórz prawej wiary,
Niech uważamy Twe prawdziwe dary!

Użycz pokoju nam i świętej zgody,
Niech się nas boją pogańskie narody,
A Ty nas nie chciej odstępować, Panie,
I owszem, racz nam dopomagać na nie!

Błogosław ziemi z Twej szczodrobliwości,
Niechaj nam dawa dostatek żywności,
Uchowaj głodu i powietrza złego,
Daj wszystko dobre z miłosierdzia swego!

Info: podano oryginalną pisownię wierszy.

ŚWIĄTECZNE GRY I ZABAWY

WYKREŚLANKA ŚWIĄTECZNA

T	J	K	G	R	F	S	V	N	K	A	R	P
S	C	Z	B	P	A	S	T	E	R	K	A	S
B	C	M	C	D	K	X	F	W	P	Ł	W	Z
Z	H	X	B	G	H	D	F	A	R	V	M	B
J	O	Y	S	R	B	M	I	K	O	Ł	A	J
U	I	E	G	N	Z	F	W	T	E	G	X	L
N	N	B	G	D	R	S	W	W	D	V	Z	N
L	K	P	Y	P	R	E	Z	E	N	T	Y	X
Z	A	R	F	R	V	T	N	C	J	Z	S	T
O	X	D	G	H	D	L	S	N	B	P	P	T
Z	G	F	G	Z	N	E	W	F	X	I	B	R
M	B	G	W	R	D	J	S	W	A	E	O	O
N	C	G	I	Z	D	E	V	W	X	R	Ł	D
O	Y	R	A	U	B	M	N	I	X	N	N	Z
G	D	A	Z	F	K	R	W	G	U	I	X	I
P	J	C	D	Z	F	D	R	I	W	C	Ł	N
O	P	Ł	A	T	E	K	T	L	W	Z	A	A
B	Z	F	G	T	E	P	M	I	Z	K	V	A
W	D	H	F	J	O	Z	V	A	Z	I	F	K

Znajdź 11 Świątecznych haseł w poziomie i pionie: choinka, karp, wigilia, mikołaj, opłatek, rodzina, gwiazda, prezenty, Betlejem, pasterka, pierniczki. Powodzenia ☺

www.pokolorujswiat.blogspot.com

Znajdź 10 różnic

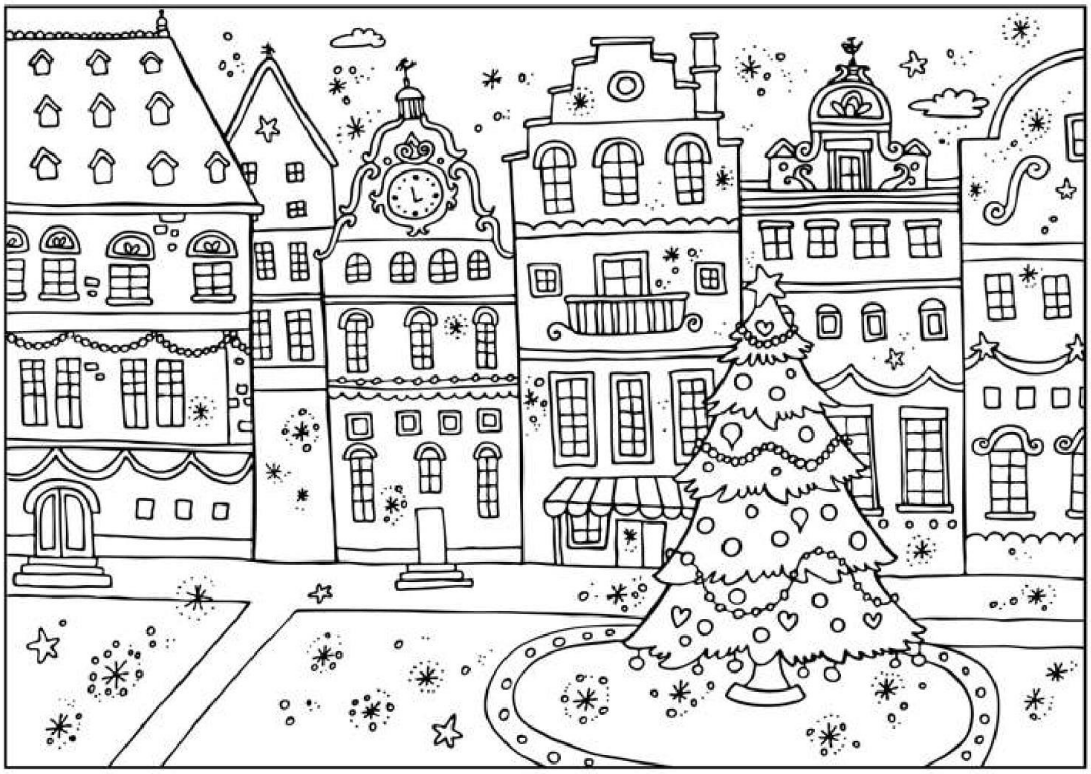

Find the differences!

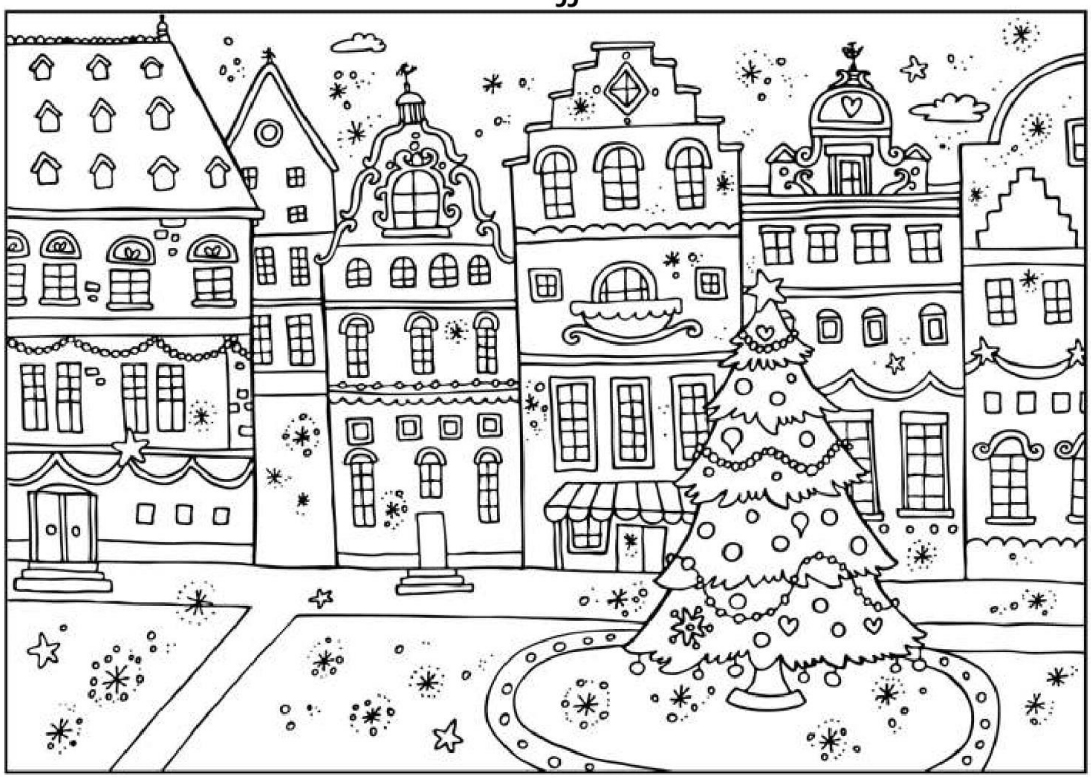

www.ActivityVillage.co.uk - Keeping Kids Busy

ŚWIĄTECZNY HUMOR

Pani Fąfarowa pyta męża:
- Gdzie ty uzbierałeś tyle grzybów przed samą Wigilią?
- U Kowalskich na strychu.
- To oni tam hodują grzyby?
- Nie, suszą.

***

Fąfara puka do drzwi sąsiadki i pyta:
- Mogłabyś mi pani pożyczyć soli?
- Nie.
- Cukru?
- Nie.
- A może chociaż mąki?
- Nie.
- A czy w ogóle jest coś, co mogłaby mi pani pożyczyć?
- Tak. Wesołych Świąt!

***

W Wigilię Bożego Narodzenia rodzina Fąfarów słyszy u sąsiadów straszny hałas. Pani Fąfarowa komentuje:
- Albo synek Kowalskich dostał na gwiazdkę bębenek, albo Kowalski zaczął śpiewać kolędy.

***

Fąfara tłumaczy pięcioletniemu Jasiowi:
- Jesteś już dostatecznie duży aby wiedzieć, że nie ma żadnego świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.
- Wiem, wiem! Bocian to także ty.

***

Przed Wigilią policjant zatrzymuje fiata 126p, który podejrzanie jedzie drogą – zjeżdża na boki, podskakuje.
- Wypiło się, tak? – pyta kierowcę.
- Jak Boga kocham! Wiozę w bagażniku żywego karpia i to on tak zarzuca wozem!

***

Co mówi bombka do bombki?
Chyba nas powieszą.

***

Co robi matematyk w święta?
Zadania z gwiazdką.

***

Wigilia. Facet gotowy, zwarty i czeka na pierwszą gwiazdkę.
Oczywiście puste miejsce zostawił a tu nagle dzwonek.
- Puk,puk!
- Kto tam!
- Strudzony wędrowiec, czy jest miejsce?
- Jest.
- A mogę skorzystać?
- Nie.
- Czemu?
- Bo tradycyjnie musi być puste!

***

Są święta Bożego Narodzenia.
Nagle Jasiu przychodzi do mamy i mówi:
- Mamo, choinka się pali.
- Synku, nie mówi się "pali" tylko "świeci".
Po chwili Jasiu znów przychodzi:
- Mamo, a teraz firanka się świeci.

***

Mama pyta Jasia:
- Kto cię nauczył mówić „O, k...a”?
- Święty Mikołaj.

- Święty Mikołaj?
- Słowo daję! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i rąbnął się głową w szafę – tak właśnie powiedział!

***

Dawno, dawno temu Mikołaj szykował się do odlotu.
Już od początku jednak coś mu nie wychodziło.
Najpierw okazało się, że najlepsze elfy są na zwolnieniu, a zastępcy nie radzą sobie z robieniem zabawek.
Mikołaj, obawiając się, że nie zdąży, poszedł do stajni.
Okazało się, że 3 najlepsze renifery są w ciąży, a Rudolf i Dzwoneczek przeskoczyły płot i uciekły, Bóg wie gdzie.
Zdenerwowany poszedł się napić brandy i filiżanki kawy.
Okazało się, że nie ma alkoholu, bo chore elfy go wypiły.
Postanowił, że zrobi sobie kawę.
Jednak do kuchni weszła pani Mikołajowa i oznajmiła, że jej mama przyjeżdża za dwa dni.
Mikołaj z szoku wypuścił puszkę z kawą i filiżankę.
Kawa i odłamki zasypały podłogę.
Poszedł po szczotkę, ale włosie zjadły myszy.
Wtedy, gdy Mikołaj był już maksymalnie wkurzony, zadzwonił dzwonek do drzwi.
Otwiera, a tam stoi uśmiechnięty aniołek trzymający choinkę.
Mówi wesolutkim głosem:
- Wesołych Świąt, Mikołaju! Mam dla ciebie choinkę, prawda, że jest piękna? Gdzie mam ją wsadzić?
I stąd się wzięła tradycja aniołka na czubku choinki.

***

Z listów do św. Mikołaja:

„Drogi Święty Mikołaju! Nie musisz mi podarować na Gwiazdkę żadnych drogich prezentów. Proszę Cię tylko, podaruj mi trzy wisienki… Zostaw je proszę, ustawione poziomo obok siebie w lewym, skrajnym automacie w kasynie „Pod złotą kulą”. Będę tam całą noc… Z góry serdecznie dziękuję”.

***

Po pasterce proboszcz pyta organistę:
Dlaczego kolędę „Lulajże Jezuniu” zagrał pan w rytmie disco polo?
– Żeby Jezusek w kolebce szybciej przestał płakać.
No tak. Może Jezusek przestał płakać, ale szkoda, że pan nie widział jak ludzie tańczyli przed szopką!

***

Tata pyta Jasia:
– Dlaczego chcesz, aby św. Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?
– Bo ja też chcę się bawić, kiedy jesteś w domu.

***

Jakiś facet przyłapuje Tatę, jak w lesie ścina choinkę.
– Co, tniemy choineczkę na święta, bo nie łaska kupić u gajowego?
– Tak – odpowiada wystraszony Tata.
– W takim razie zetnij pan i dla mnie.

KALENDARZ WYDARZEŃ

DATA	WYDARZENIE	LOKALIZACJA
5 grudnia 2021	Niedziela Handlowa Polonii	online
11 grudnia 2021	Jubileusz 45-lecia zespołu ŁOWICZ	Dom Polski SYRENA w Rowville
12 grudnia 2021	Jasełka	Polskie Sanktuarium Maryjne w Essendon
15 grudnia 2021	Henryk Slawik Award 2021	Beth Weizmann Jewish Community I online
31 grudnia 2021	Zabawa Sylwestrowa	Dom Polski SYRENA w Rowville
31 grudnia 2021	Zabawa Sylwestrowa	Polana Camp w Healesville
27 grudnia 2021 – 6 stycznia 2022	PolArt	Sydney
9-15 stycznia 2022	Obóz młodzieżowy	Polana Camp w Healesville
16-22 stycznia 2022	Kolonie dla dzieci	Polana Camp w Healesville
3-15 stycznia 2022	Obóz letni 70-lecia harcertwa w Melbourne	ZHP
27 lutego 2022	Święto sportu	Klub Polski w Albion

PORTAL POLONII W WIKTORII

- Baza polskich specjalistów w Wiktorii
- Kalendarz wydarzeń
- Artykuły z życia Polonii
- Wasze historie

portalpolonii.com.au
portalpolonii@gmail.com
03 9569 4020
@PortalPolonii

Masz ciekawą historię, którą chciałbyś podzielić się z czytelnikami Portalu Polonii Wiktorii? A może chciałbyś dodać wydarzenie do kalendarza lub zareklamować swoje usługi na naszej stronie?

Zapraszamy do kontaktu! E-mail: **portalpolonii@gmail.com** Telefon: 03 9569 4020.

Polub nas na Facebooku **www.facebook.com/PortalPolonii**

Chcesz być na bieżąco i wiedzieć co się dzieje wśród Polonii wiktoriańskiej - wejdź na **portalpolonii.com.au** i zasubskrybuj nasz newsletter.

AUDYCJE W RADIU SBS I 3ZZZ

Serdecznie zapraszamy do słuchania mini audycji dla polskich seniorów na antenie Radia SBS Polish. Autorką audycji jest Małgorzata Żuchowska z Biura Opieki Społecznej „Polcare". Mini audycje nadawane są co piątek około godziny 14:30.

Audycji można wysłuchać

- bezpośrednio w radiu (piątek od godz.14.00 - 93.1FM),
- na komputerze https://www.sbs.com.au/language/polish
- na naszej stronie na Facebooku - Polish Community Care Services.

Wszystkie archiwalne audycje dostępne są na stronie https://portalpolonii.com.au/?p=3315

W drugą sobotę miesiąca można nas słuchać także w radiu 3ZZZ od godz. 19.00 na falach 92.3 FM oraz na stronie Internetowej „Polscy Jezuici w Melbourne"
https://jezuici.org.au/jezuici-w-radio-3zzz/

W obu radiach nasze miniaudycje nadawane są pod koniec programu.

ESSENDON Polska Szkoła im.Marii Konopnickiej Polish Marian Shrine Aberfeldie Street, Essendon VIC3040 Koordynator: Halina Puszkar **Tel. 0425 789 923** **E-mail: hapuszkar@gmail.com**	**SOUTH MELBOURNE** Polska Szkoła im. Tadeusza Kościuszki Solgreen Recreationa Centre, South Melbourne VIC 3205 Koordynator: Monika Krajewska **Tel. 0426 829 837** **E-mail: monika.krajewski@pccv.org.au**
ST ALBANS Polska Szkoła im. Mikołaja Kopernika Sacred Hearts Primary School Winifred Street, St Albans VIC 3021 Koordynator: Roman Sawko **Tel. 0400 440 014** **E-mail: rsawko@ymail.com**	**ROWVILLE** Polska Szkoła Sobotnia im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Dom Polski "SYRENA" 1325 StudRd, Rowville VIC 3178 Koordynator: Magda Delport **Tel. 0467 531 068** **E-mail: polishschool.rowville@gmail.com**

Biuro Opieki Społecznej przy Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii służy profesionalną pomocą polskim seniorom. Realizuje programy:

PROGRAM POMOCY DLA OSÓB STARSZYCH Home Care Pakages – HCPs

POŚREDNICTWO USŁUG OPIEKI SPOŁECZNEJ Brokerage Services

OŚRODKI ZAJĘĆ DZIENNYCH Social Support Groups

PROGRAM OPIEKI ŚRODOWISKOWEJ Service System Development Program

PRZYJACIELSKIE WIZYTY w domach klientów (CHSP SSD)

TELELINK

PROGRAM WOLONTARIATU OPIEKUŃCZEGO w domach opieki (Community Visitors Scheme – CVS)

NDIS National Disability Insurance Scheme

OPIEKA PALIATYWNA

GRUPA OPIEKUNÓW

CHSP – EMERGENCY SUPPORT FOR COVID-19 GRANTS (CHSP - POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH - DOTACJA COVID-19)

BĄDŹMY AKTYWNI - LET'S GET ACTIVE Projekt obejmie Social Support Groups, NDIS (niepełnosprawnych) oraz kobiety - Polki, w każdym wieku.

Federacja Polskich Organizacji W Wiktorii
Polish Community Council of Victoria Inc.

Polskie Biuro Opieki Społecznej
Polish Community Care Services Inc.

Level 3, Suite 305, 3 Chester Street
Oakleigh VIC 3166

Telefon: (03) 9569 4020
Fax: (03) 9569 4780
Email: coordinator@pccv.org.au

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

Godziny otwarcia Biura Opieki

Poniedziałek	8.00 - 16.30
Wtorek	8.00 - 16.30
Środa	8.00 - 16.30
Czwartek	8.00 - 16.30
Piątek	9.00 - 15.00

PolCare
www.polcare.org.au
www.facebook.com/POLCARE

www.pccv.org.au
www.facebook.com/pccvinc

Opracowanie biuletynu: Zespół PCCV i PolCare
Redakcja: Justyna Tarnowska